

Czytania: Jr 17, 5-10; Ps 1, 1-2. 3. 4 i 6; Aklamacja Łk 8, 15; Ewangelia Łk 16, 19-31

Prorok Jeremiasz stawia przed nami dwie sytuacje, porównuje dwie postawy życiowe – żyć z Bogiem albo bez Boga. Zaczyna od mocnej w słowach przestrogi: „Przeklęty mąż, który pokłada nadzieję w człowieku i w ciele upatruje swą siłę, a od Pana odwraca swe serce. Słowo „przeklęty” jest tu bardzo ważne, ma ono znaczenie „godny pożałowania”, od tego słowa zaczynają się w księdze Powtórzonego Prawa wszystkie najcięższe przestępstwa. Zwyczajna forma zakazu zaczyna się od słów: nie będziesz..., te które najbardziej obrażają Pana Boga i są wyrazem odejścia od Pana Boga, zaczynają się od: „przeklęty każdy kto...”. Jeremiasz dodaje: ten kto „podkłada nadzieję w człowieku”, kto wiąże swoje nadzieję tylko z drugim człowiekiem i swoje bezpieczeństwo, dobrobyt uzależnia tylko od drugiego człowieka czy powierza siebie drugiemu człowiekowi. Dalej mówi: który w ciele upatruje swą siłę, który uważa, że wszystko może sam, że jego siły fizyczne, zdolności jego cało zapewnią mu wszystko, a „od Pana odwraca swe serce”. Kiedy człowiek odwraca swe serce to zaczyna zupełnie ignorować Pana Boga, nie tylko zapomina, bo zapomnieć można przypadkowo. Odwraca się ten kto przestaje wierzyć i traci zaufanie do Boga. I jest to najsmutniejszy sposób na życie, kiedy ufa się temu co przemijające, niepewne, złudne a nie ufa się Panu Bogu. Życie z daleka od Pana Boga, bez życia duchowego to życie w izolacji, egoizmie, jest ono mało owocne. Życie staje się samotną walką o przetrwanie, jak „dziki krzew na stepie”. Przeciwnością tego jest szczęście i błogosławieństwo tego, który pokłada ufność w Panu, i Pan jest jego nadzieją. Jest ten, kto swoje bezpieczeństwo, swoje życie złożył w ręce Pana Boga, ten kto ufa tylko Panu Bogu. Zaufanie do Boga, który jest źródłem życia, daje bezpieczeństwo i pewność, że cokolwiek w życiu się nam przydarzy, będziemy mogli sobie z tym poradzić, przezwyciężyć każde trudności. Nie obawiać się przeciwności. Nie ma życia bez trudności i przeciwności, ale jeśli będziemy trwać przy panu Bogu jak przy źródle naszych sił to będziemy potrafili sobie ze wszystkim poradzić i w każdych okolicznościach będziemy w stanie wydawać dobre owoce.

Prośmy Pana Boga, abyśmy pamiętali, że bez niego nic nie możemy uczynić i abyśmy potrafili z naszego życia duchowego czerpać siły do życia codziennego.

o. Wiesław Jonczyk SJ